

Poka i Mina idą dziś do parku.  
Jest piękne popołudnie.  
Idealna pora na przechadzkę  
pod baldachimami kwiatów.



Po jakimś czasie Poka proponuje:  
– Usiądziemy?



– Pokuniu, tak bym chciała chodzić  
na piłkę nożną! – prosi z przejęciem Mina.  
– Ale to przecież sport dla chłopców! –  
odpowiada Poka.  
– No i co z tego?

